

Referendum strajkowe w Biedronce trwa mimo utrudnień. Urny w siedzibie ZRG NSZZ "S"

Pracownicy sieci sklepów „Biedronka” mogą oddać głos w referendum strajkowym w siedzibie Zarządu Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność” przy Wałach Piastowskich 24 oraz w siedzibie oddziału Zarządu Regionu w Gdyni przy ul. Łódzkiej 52.

By wziąć udział w referendum należy przyjść w godzinach 8-16 i oddać głos. Uwaga! Głosy można oddawać w Gdańsku także w sobotę i w niedzielę przy portierni po wejściu do budynku do godz. 16.

Piotr Adamczak, przewodniczący "Solidarności" w Biedronce poinformował nas, że nadal są utrudnienia w prowadzeniu referendum. Związkowcy nie mają możliwości wejścia do placówek tej sieci i zebrania głosów. Mają utrudnione możliwości przeprowadzenia referendum strajkowego, gdyż pracodawca nie chce przekazać listy pracowników związkowcom.

W praktyce więc referendum odbywa się poza sklepami, bo zarząd Jeronimo Martins Polska (właściciel sieci sklepów Biedronka) utrudnia związkowcom procedurę głosowania. Nie chce tego przekazać im imiennej listy pracowników.

Zgodnie z prawem w referendum musi wziąć udział przynajmniej połowa wszystkich osób zatrudnionych w Biedronce, aby związkowcy mogli ogłosić strajk.

Zawiadomienie w sprawie utrudniania działalności związkowej zostało złożone do Prokuratury Rejonowej Warszawa Mokotów. Jeronimo Martins Polska S.A. ma bowiem swoje biuro główne przy ul. Dolnej w Warszawie. Ta prokuratura już raz umorzyła postępowanie dotyczące sporu zbiorowego. Związkowcy więc noszą się z zamiarem złożenia wniosku o przeniesienie ich zawiadomienia pod postępowanie prowadzone przez inną prokuraturę.

– Pracodawca postąpił niezgodnie z ustawą o rozwiązywaniu sporów zbiorowych. Zwróciliśmy mu się pisemnie o listę pracowników w celu przeprowadzenia referendum, a dostaliśmy tylko ich numery: bez imienia, nazwiska, lokalizacji placówki, w której pracują – wyjaśnia Piotr Adamczak, przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Jeronimo Martins. Adamczak podkreśla, że związkowcy przeszli przez wszystkie etapy sporu zbiorowego, czyli były i rokowania, i mediacje. Niestety, rozmowy z inicjatywy pracodawcy zostały zakończone.

– My jako związek chcieliśmy dalej prowadzić dialog i szukać porozumienia. Pracodawca mówi: „nie, bo nie”. Nie chce prowadzić z nami rozmów i nie interesuje go rozwiązanie problemu 67 tysięcy pracowników. A teraz jest zdziwiony, że my realizujemy trzeci etap, że chcemy przeprowadzić referendum strajkowe. „Solidarność” działa zgodnie z prawem – dodaje przewodniczący.

Związkowcy walczą o poprawę warunków pracy, w szczególności chcą zwiększenia zatrudnienia i zmniejszenia liczby zadań przypadających na jednego pracownika, zapewnienia ochrony w placówkach handlowych w godzinach wieczornych, poprawy zasad magazynowania

towaru, tak aby były zgodne z przepisami BHP. W wielu przypadkach interweniowała straż pożarna, bo w sklepach nie są przestrzegane przepisy przeciwpożarowe i warunki pracy (przykładowo w pomieszczeniach są zbyt wysokie temperatury).

Związkowcy domagają się również uwzględnienia sposobu premiowania w regulaminie wynagrodzeń, ustalenia zasad rozliczania delegacji. Chcą, aby zgodnie z zapisami kodeksu pracy kształt wewnętrznych przepisów był uzgadniany ze związkami zawodowymi. Zależy im na skróceniu, wyłączeniu po wprowadzeniu wolnych od handlu godzin pracy w soboty i inne dni poprzedzające dni wolne od handlu, a także aby pracodawca podpisał z nimi porozumienie o działaniu związków zawodowych na terenie zakładu. Domagają się zrównania wynagrodzeń pracowników niezależnie od lokalizacji sklepu. Lista postulatów jest długa. O wszystkich można by rozmawiać z pracodawcą, ale ten nie jest zainteresowany negocjacjami z pracownikami.

Na terenie Polski funkcjonuje około 3 tysięcy sklepów sieci Biedronka. Pracuje w nich około 67 tysięcy osób. Referendum ma potrwać do 30 kwietnia 2019 r.

W Polsce działalność związków zawodowych jest chroniona przez art. 12 i 59 Konstytucji RP. Związkowcy nie rezygnują więc z referendum.

W głosowaniu biorą udział wszyscy pracownicy Jeronimo Martins Polska SA. Urny, oprócz Gdańska i Gdyni, stoją w kilku miejscach na terenie Wielkopolski (Poznań, Piła, Leszno), w Regionie Łódzkim. Można tam głosować od poniedziałku do piątku w godzinach 8 (9) – (15) 16.